

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 18

Z KRAKOWA DNIA 2. MARCA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

Na posiedzeniu Ciała prawodawczego dnia 12 Lutego r. b. obranym został JW. Mikołaj Horszowski Senatorem doczasowym, na miejsce ustępującego JW. Dawida Oebchelwitza. Czynione były wnioski przeciwko i za wolnością druku, i takowe do Senatu odesłanemi zostały. Dalej odczytaną została Odpowiedź Wysockiej Kommissyi Organizacyjney wspólnie z Senatem, w której jest przepisane postępowanie Izby co do Projektów od Senatu Ciału Prawodawczemu przesyłanych. 2) Uchwała Senatu względem przychodów; na co był uczyniony wniosek następujący: iż stosownie do odpowiedzi Wys. Kommissyi Organizacyjney wspólnie z Senatem, dosyć jest Budżet odczytać i takowy wprost przyjąć lub odrzucić. Po naradzeniu nad wnioskiem takowym, solwowaną została Sessya na dzień 13 b. m. i r. na godzinę 10 z rana.

W dniu 13 b. m. i r. czynione były wnioski: 1) Względem Komitetu do prawodawstwa ustanowionego. 2) Aby Delegacya wyznaczoną była do Wysokiej Kommissyi Organizacyjney, w celu rozwi-

nięcia Odpowiedzi swej, Ciału prawodawczemu na wczorayszej Sessyi odczytanej. Wniosek takowy był przyjęty, a w skutek czego polecone zostało wykonanie tej samej Delegacyi, która do ułożenia prózby do Najjaśniejszych Monarchów jest wyznaczoną. — 3) Aby Projekt JW. X. Sierakowskiego względem zaprowadzenia Instytutu Veterynarii, Katedry Technologii i postawienia burs w stanie dobrym, był do Senatu Rządzącego odesłanym. — 4) Aby żołd Officerów Milicyi tego Kraju podwyższyć. — 5) Względem kopalni. Wnioski dopiero wspomniane do Senatu odesłanemi zostały. — Poczem solwował JW. Marszałek Sessyją na dzień 14 b. m. i r.

W dniu 14 b. m. i r. całą Sessyją zajęło czytanie przysłanego od Senatu Rządzącego projektu do Budżetu; wśród którego czytania, wybrana Delegacyja do Wysokiej Kommissyi Organizacyjney oddaliła się, końcem dopełnienia zlecenia od Ciała prawodawczego na nią włożonego. Po odczytaniu Budżetu i Annexow, JW. Marszałek solwował Sessyją na dzień 17 b. m. i r. a to tym końcem, aby dać czas

Deputacyi Budżetowej do trutynowania Budżetu, i zrobienia nad nim swych uwag.

W dniu 17 b. m. i r. odczytanemi były: 1) Projekt do prawa względem połączenia funduszów dla Domu ubogich: takowy poszedł do deliberacyi. 2) Odezwa Senatu Rządzącego co do modyfikacyi projektu uczynionych na dniu 8 b. m. względem wykonywania niezaprzeczonych procentów i czynszów fundusowych: poczem Projekt takowy wraz z modyfikacyami w prawo zamienionym został. 3) Projekt do prawa względem spustoszałych domów Narodowych. Projekt ten poszedł do deliberacyi. — Na posiedzeniu tem czynione były wnioski następujące: 1) Względem wyznaczenia pensyi Woytom, o podwyższenie pensyi Fizykowi mieyskiemu: oba te wnioski do Senatu Rządzącego odesłanemi zostały. 3) O podwyższenie pensyi Urzędnikom kassy mieyskiej; a ponieważ Ci już w przody do Senatu w tej mierze podawali swą prozbę, a Senat im odpowiedział, aby się do Ciała prawodawczego udali, przeto Rezolucyia Senatu zastępując mieysce projektu iak art. 11 Konstytucyi mieć chce, do Deputacyi Budżetowej wraz z wnioskiem odesłaną została.

Nakoniec JW. Marszałek oświadczył: ponieważ po 13 dniach Sessy żaden wniosek dążący do iakowey zmiany prawa przyjętym być nie może, w skutku art. 10 Ustawy porządkowey, aby się JJWW. Reprezentanci z wnioskami swemi iakieby mieć mogli spieszyli. Solwowaną została Sessya na dzień 20 Lutego 1817 roku.

Ostaszewski, Sek. Scym.

Z Warszawy d. 22 Lutego.

Wypis z Rozkazow dziennych do wojska Polskiego Jego Cesarzewicowskiej Mości W. X. Konstantego.

Dnia 5 Lutego 1817.

Za Naywyższym Rozkazem.

Przeznaczony zostaje.

W Sztabie głównym: Pełniący dotychczas obowiązki Adjutanta polowego przy Jenerale Szeffie sztabu głównego, porucznik Żaluski, na Adjutanta polowego przy Naczelnym Wodzu.

Umieszczony zostaje.

W korpusie Weteranów: Przykomenderowany do pułku 1go strzelców pieszych, podporucznik Zaremba.

Otrzymują żądaną dymiszyą dla słabości zdrowia.

W piechocie: Z pułku 8go liniowego, podporucznik Felicyan Worotyńiec, w stopniu porucznika, z pozwoleniem noszenia munduru.

Otrzymuje pozwolenie noszenia munduru,

Uwolniony od służby Rozkazem dziennym z dnia 26 Stycznia r. b. podporucznik Łącki, z pułku 1go piechoty liniowej.

Oddalony zostaje ze służby za nieprzyzwoite dla officera sprawowanie sie.

W piechocie: Z pułku 4go strzelców pieszych, porucznik Tognini, po wysiedzeniu jedno-miesięcznego ścisłego areztu.

Dnia 10 Lutego.

Za Naywyższym Rozkazem.

Postępuis.

W Korpusie Artylleryi i Inżynierów: W półbatalionie inżynierów, Kapitan 2giej klasy Felix Przedpełski, na Kapitana 1wszej klasy.

Przeznaczony zostaje.

W Korpusie Weteranów: Umieszczony w tymże korpusie Rozkazem dziennym z dnia 5 Lutego r. b. podporucznik Zaremba, do kompanii 2giej.

Umieszczony zostaje.

W korpusie Inwalidów: Z pułku zgo strzelców pieszych, porucznik Czyżewski, z przeznaczeniem do kompanii 1wszej.

Otrzymują żądane dymisyye dla interesów familiynych.

W Gwardyi: Z szwadronów strzelców konnych, podporucznik Krzysztof Grothus.

Dla słabości zdrowia.

W piechocie: Z pułku 1go liniowego, porucznik Kasper Hornowski. — Z pułku 6go liniowego, Kapitan Antoni Orda. — Z pułku 8go liniowego, Kapitan Kasper Linowski.

Dla interesów familiynych.

Z pułku 6go liniowego, Kapitan Ignacy Nieszkowski.

W jeździe: Adjutant polowy przy Jenerale Dywizyi Roźnieckim, Kapitan Czarniecki z pozwoleniem noszenia munduru pułku 1go strzelców konnych, w którym liczył starszeństwo.

Dla słabości zdrowia.

Z pułku 3go Ułanów, Kapitan Jan Puciatycki i porucznik Kajetan Zawadzki. — Przykommenderowany do pułku 4go Ułanów, porucznik Kazimierz Wądołowski.

Wykreślony zostaje z Kontrol.

W jeździe: Przykommenderowany do pułku 3go Ułanów Kapitan Noskowski, który otrzymawszy pod d. 21 Listopada 1816 roku urlop na miesiąc jeden, nie powrócił dotąd do pułku.

Dnia 15 Lutego.

Za Najwyższym Rozkazem.

Umieszczeni zostają.

W piechocie: Adjutant polowy przy Jenerale Brygady Falkowskim, Kapitan Drost, w pułku 4tym strzelców pieszych, w którym dotąd liczył starszeństwo.

W żandarmeryi: Podpułkownik Wieniawski, z wojska.

Przeznaczony zostaje.

W piechocie: Z pułku 2go strzelców pieszych, porucznik Grabowski, do pełnienia obowiązków Adjutanta polowego przy Jenerale Bryg. Falkowskim, nieprzystając należeć do tego pułku.

Otrzymują żądane dymisyye dla słabości zdrowia.

W piechocie: Z pułku 2go strzelców pieszych, porucznik Wawrzyniec Goltz, w stopniu Kapitana, z pozwoleniem noszenia munduru.

W nagrodę zasług.

W korpusie Artylleryi i Inżynierów, Z kompanii 3ciej lekkiej pieszej, podoficer Maciej Kremski, w stopniu podporucznika.

Dla słabości zdrowia.

Przykommenderowany do Bióra Kommandanta materiałów artyllerycznych, pod porucznik Piotr Stawęcki w stopniu Porucznika z pozwoleniem noszenia munduru.

O smutnym znowu dla całego Narodu zgonie sławnego Męża, donosimy z boleścią serca czytelnikom naszym. D. 14 b. m. przeniósł się do wieczności z powszechnym wszystkich żalem, zacny szanownego Zgromadzenia II. Xięży Piłarów członek, Xiądz Onufry Kopczyński w 82 roku życia. Zostawiając biegleszemu pióru pochwałę cnot i zasług Męża tego, sądziemy być obowiązkiem naszym, krótki tu ich rys wystawić

Onufry Kopczyński urodził się dnia 30 Listopada 1735. Wychowany i przysposobiony do nauk, okazał się w młodości już ową latoroślą mającą przynieść drogie w przyszłości owoce. Wstąpiwszy w r. 1754 do Zgromadzenia XX. Piarów, z chlubą dla siebie i pożytkiem ziomków, pracował długo w zawodzie Nauczycielskiem. Zwiedziwszy stolice nauk, Paryż, Wiedeń i inne w czasie owym najsławniejsze, wrócił do oycyzny nabywszy większej doskonałości, i tę w swoim narodzie naygruntowniej rozkrzewiał. Wezwany do Warszawy trudnił się wychowaniem młodzi w Konwiktach. Żył zawsze dla dobra publicznego, kochał swój naród jako cnotliwy obywatel, wpaiał w serca młodzieży zasady dobrego sądzenia o narodzie, zaszczycał w niej cnoty obywatelskie i miłość oycyzny. Ustanowiona Kommissyia Oświecenia i Książek Elementarnych, przybrała go za swęgo członka. Liczne pisma jego świadczą, iak się tam sprawiał gorliwie; mając sobie polecone od Towarzystwa Elementarnego ułożenie Grammatyki ięzyka Polskiego, dzieło to pracowite wygotował i od świątłego Króla Stanisława Augusta, prawdziwego zastępcy Zastępcy, medalem Merentibus był ozdobiony. Trudno jest przydać co do pochwał, które uczona publiczność krajowa i zagraniczna przyznała tej Grammatyce, którą iako skarb naydroższy narodu uważać można, i która, tak systematycznie i filozoficznie jest ułożona, że nam iey ościenne narody zazdrościć mogą. Oprócz tego nieocenionego dzieła, któremu wiele lat, pracy i znośń poświęcał, zajmował się także w wolnych chwilach poezyją, o czem świadczą rozmaite wiersze jego wyszłe z druku, w ięzyku Łacińskim. Za panowania ś. p. Sta-

nislawa Augusta, dał jeszcze dowód biegłości i niestrudzoney gorliwości o dobro powszechnie, uporządkowawszy wielką Bibliotekę Żaluskich, która mu w dozór była powierzona, i na której urządzenie, uszczuplając własnym potrzebom, znaczną kwotę pieniędzy wydał. Nieszczęścia które później obarczyły Polskę, dały się także uczuć Kopczyńskiemu w całej swej srogości, oderwany od oycyzny i przyjaciół, prześladowany iako gorliwy obywatel, przebywał przez lat pięć w Węgrzech i Morawii, wdychając do łuby oycyzny, lecz znosząc z prawdziwie męskim umysłem przeciwności losu. Za wstawieniem się wspaniałomyślnego Cesarza Alexandra, powrócony oycyznie, sprawował przykładowie urząd Prowincyala w swem Zgromadzeniu, a potem na tonie nauk, zostawszy członkiem czynnym Królewsko-Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w spokojnem zaciszu do zgonu dobrem kraiu i literatury oyczystey zajęty, resztę dni swoich przepędził. Krótko przed śmiercią to jest, dnia 30 Listopada r. z. oddany mu został, iak wiadomo, w imieniu miłośników mowy oyczystey i całego wdzięcznością przyjętego narodu, poświęcony chwale jego złoty medal. Była to ostatnia, lecz naydroższa dla serca jego nagroda. Nie długo się nią cieszył. Umarł dnia 14 b. m. lecz w pamięci Polaków, i naypóźniejszey potomności póty żyć będzie, póki naród i ięzyk Polski istnieć nie przestaną. Utraciły w nim: młodzież pieczołowitego oycy; Zgromadzenie XX. Piarów, jednę z pierwszych swych ozdób; przyjaciele źródło nauki i pociechy wzajemney; mowa oyczysta Prawodawcę i Patriarchę swęgo; Polska nakoniec literatury

straciła jakoby kamień węgielny. Zwłoki tego szanownego Męża przeniesione zostały d. 16 b. m. na miejsce wiecznego spoczynku, w pośród liczego grona w smutku pograżonych osób. Młodzież szkolna wyrzuciła z głębokim żalem, uczucia swoje w mowach swych mianych w kościele XX. Piłarów, i na cmentarzu przy katakumbach.

Z Petersburga d. 23 stycznia d. k.

Towarzystwo patryotyczne Dam ustanowione tu w roku 1812, dla wspomnienia podpadłych przez wojnę, nowe teraz otrzymało urządzenie. Udzielane przez nie wsparcie nie przestaje teraz na osobach, które przez wojnę do nieszczęścia przywiezione zostały, ale rozciąga się do wszystkich obciążonych słabością, wiekiem, rodziną, w stolicy tej mieszkających.

N. Pan nowy okazał dowód przychylności swej do tego Towarzystwa, w reskrypcie następującym do Xcia Galicyzna, Ministra religijnego.

Książę Alexandrze Mikołajewiczu!

"Gdy Petersburgskie Towarzystwo Patryotyczne Dam, życzy sobie zostawać pod bezpośrednią opieką ukochanej Małżonki Naszey Cesarzowej Elżbiety, i gdy N. Pani raczyła przychylić się do tego życzenia; Towarzystwo więc pomienione odtąd zostawać będzie pod Jej bezpośrednim kierunkiem; ten nie będzie wpływał do wewnętrznego rzędu Towarzystwa, ale się w każdym punkcie Towarzystwo zgłaszać będzie do N. Cesarzowej, i działania swe dobroczynne odbywać podług urzędzeń przez siebie ułożonych, pod dozorem tylko N. Cesarzowej. Zadne zdanie sprawy, ani żadne przedstawienie względem interessów Towarzystwa Dam, nie będą odtąd do Naszych. Rozkazując wam uwiaćdomić o

tem Towarzystwo patryotyczne Dam, zostają ku wam przychylny., — W Petersburgu d. 18 Listopada 1816.

(podpisano) ALEXANDER.

Dnia 15 t. m. odprawito się pierwsze zgromadzenie Dam Towarzystwa Dobroczynności. Najiaś: Cesarzowa Jeymość Elżbieta i wszystkie Damy Towarzyski na niem się znajdowały. Miejscem zgromadzenia był dom sierot, założony w roku 1811. Zdawano N. Pani sprawę z działań Towarzystwa w roku 1816.— Towarzystwo miało r. 1816 w dochodzie 51,755 rubli 69 kop: W sześciu ostatnich miesiącach upłynionego roku, Towarzystwo udzieliło wsparcia dla 606 rodzin, dając pomoc na raz ieden, miesięczną, lub całoroczną. Roczne wsparcia czynią 13,487 rubli 50 kop: Na utrzymanie domu sierot, w którym jest 30 dziewcząt, w roku 1816 wyzło 24,376 rubli 40 kop.

Dnia 16 t. m. Poseł Francuzki Hrabia de Noailles dawał bal, który obecnością swą zaszczyteli N. Cesarz Jmość, NN. Cesarzowe Elżbieta i Maryia, W. Książę, Książna Wirtemberska, i Książniczka iey córka. Cesarz Jmość i W. Książę mieli ozdoby orderu S. Ducha, a Jenerał-Adjutanci i officerowie orszaku J. C. Mości mieli krzyże S. Ludwika. Prząd pałacu Posta i dziedziniec były oświetlone. Swietne zgromadzenie Dam i Mężczyzn znakomitszych napełniało salę. Za przybyciem Cesarza Jmości do sali balowej rozpoczęły się tańce Polskie. W czasie wieczerzy NN. Cesarzowych wykonywany był przez nappierwszych artystów koncert wokalny i instrumentalny. Przeszło 300 osób było na tym balu.

Z Wiednia d. 19 Lutego.

Najiaśniejszy Cesarz raczył zwykłe

w dniu Nowego roku obchodzona u Dworu uroczystość, na dzień swoich urodzin oddać, i oraz rozkazać, iż ta uroczystość obchodzona będzie w przypadającą niedzielę po urodzinach d. 16 Lutego. W dniu tym odbierał J. C. K. Mość w wewnętrznych apartamentach zamku powinszowania od całego Dworu, Xcya Arcybiskupa, Ministrów stanu, Radców stanu, Naczelników władz Nadworych, Feldmarszałków, kawalerów różnych orderów. O godzinie 11 udał się J. C. K. Mość otoczony całym Dworem na nabożeństwo do kaplicy Dworskiej, a po ukończonem nabożeństwie odbierał powinszowania od obecnych tu zagranicznych ambassadorów od każdego z osobna i reszty ciała dyplomatycznego. Potem był wielki obiad w obrzędowej sali, podczas którego przygrywała muzyka.

Po spaleniu onegdaj na zwyczajnym placu za 12 mill. Złr. papierowych pieniędzy, zniszczonych zatem zostało od 1go Lipca r. z. aż do tego czasu za 100 mill. Złr. będących w biegu papierowych pieniędzy, to jest 50 mill. przez działanie banku, a 50 weszłych przez pożyczkę na mocy najwyższego Patentu z d. 29 Października 1816.

Z Poznania d. 12 Lutego.

Gazeta tutejsza ogłosiła następujące Obwieszczenie:

Jego Królewska Mość, w §. 15tym wydanego pod dniem 9 Listopada r. z. Patentu względem przywrócenia praw Pruskich, zastrzegł sobie oznaczenie osobnem urządzeniem sposobu, w jakim Ustawa z dnia 14 Września r. 1811, tycząca się stosunków między dziedzicami dóbr ziemskich a włościanami, niemniej bliższe rzeczoney Ustawy objaśnienie z d. 29 Maia z. r. z. na-

leżyta na prawa wszystkich interessowanych osób względnością, w Wielkim Księstwie Poznańskiem zastosowanemi bydź maia.

Zastrzezenie to, ku rodziwieniu mojemu, wzniecilo obawy, które sam dodatek: z należyta na prawa wszystkich interessowanych osób względnością, całkiem zniweczyć był powinien.

Któż z nas nie czuje owej uciążliwej do ustawicznych wyręczeń prowadzącej opieki, którą nad włościanami w dobrach naszych brać na siebie zniewoleni jesteśmy?

Któryż światły dóbr posiadacz mógłby tey liczney klassie mieszkańców zazdrościć samodzielności, z której sam jest najbliższym do ciągnięcia pierwszych korzyści, a która jedynie tylko jest zdolna postawić tychże mieszkańców w stanie poniesienia wspólnych ciężarów krajowych.

Ze takowe stosunki nie mogą bydź dziełem nagłego rozkazu, lecz jedynie przyszytych światłych rozporządzeń owocem, jest rzeczą równie naturalną, iak od Królewskiego Rządu Pruskiego ze wszech miast uznana.

Upoważniony jestem od Najwyższej władzy do oświadczenia, iż tenże Rząd względem wspomnionych rozporządzeń, — przed wydaniem zastrzeżonego w Patencie z dnia 9 Listopada r. z. urządzenia — światłemi a interessowanemi do tego członkami narodu znieść się umyślił. — Berlin dnia 29 Stycznia 1817. Naczelnny Prezes Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

Zerboni di Sposetti.

Z Londynu d. 9 Lutego.

Gazeta Morning-Chronicle ogłosiła narząd dwa doniesienia o zdrowiu Lorda Murray, którego twarz rozbite w powozie szkła,

Gdy w d. 28 Stycznia techał z Xciem Rejentem, skaliczyl. Pierwsze doniesienie brzmi iak o polożnicy, a drugie opiewa, że bicie jego serca cokolwiek zwolniło. — Taż gazeta czyini podług swojego zwyczajn u uwagi nad tajną kommissyją niższej izby, która przeyrzeć ma papiery o buutowniczych związkach i zdać o nich sprawę. Kommissyia taka (wyraża) składać się powinna z mężów wcale niepodległych; wszyscy będący na urzędach, wszyscy spodziewający się iakiey korzyści w terażnieyszem położeniu rzeczy, wszyscy przeciwni odmianie, a nawet woyskowi powinni być z niej wyłączeni, bo iakże ci mogą dać rzetelne zdanie o terażnieyszem stanie kraju będąc interessowanemi? Niepodlegli tylko mężowie i prawdziwi patrioci mogą iedynie dać zdrową radę o potrzebie oyczyny, i t. d.

Przed nieiakim czasem starał się rząd Angielski zakupić pole niedalek Tarragony, gdzie 300 Anglików, poległych w chwalebney obronie tej twierdzy, jest pochowanych, aby nie bylo zasiewaniem lub zabudowaniem. Jak tylko dowiedziato się o tem to miasto, darowało go rządowi Angielskiemu.

Od dawna osiadły w Londynie Francuzki Snycerz Goblet, odebrał zlecenie odlać z gipsu ostatnie urodzone nieżywe dzieł się Xiężny Kumberlandyi.

Tkacze Spafieldu ofiarowali Lordowi Prezydentowi Londynu za wstawienie się za ich biednym stanem aksamitne suknie. — Młodszy Watson miał do Ameryki przybydź. — W Lichtfield wynaleziono wodną machinę, za pomocą której wyrabiaią codziennie po 400 łokci sukna. — Utrzymanie ubogich w Mausestrze kosztowało w

ostatnim kwartale przeszło 20,000 f. szt. — Sałasze, które podczas ostatney burzy nadwerężone zostały, są naprawiane. — Rząd chce od banku zaciagnąć 9 mill. f. szt. po 25 od sta prowizyi. — Xże Rejent mianował wynalazcę palnych rac, P. Congreve, jenerałem majorem w korpusie artyleryi Hanowerskiej.

List z Rio-Janeiro pod d. 9 Grudnia donosi, iż działania Portugalczyków nad wschodniem brzegiem rzeki Plata bardzo zwolna idą. Rokoszański Jen. Artigas ściąga ich baczność ku brzegom rzeki Uruguay, i za przyrzeczeniem mu pomocy od Indyjanów, zagraża Brazylijskiem granicom w tej okolicy. Montevideo gotuje się do dzielney obrony. Euenos-Ayres jest obłożnym i trudni się tylko sprawami Peru.

Z Paryża d. 11 Lutego.

Zdrowie Królewskie polepsza się codziennie, i spodziewają się, iż J. K. Mość zacznie znowu w krotce zwyczajnych swoich przeiadzek używać. J. K. Mość pracuje często z Ministrami.

Z rozkazu rządu robią dla osady Faryzkiej 15,000 dębowych łożek, z których odstawiono już do koszar 6000.

Przedonegdayszy Monitor ogłosił uchwaloną przez obie izby ustawę o obiorach do izby Deputowanych. Projekt do ustawy względem osobistej wolności i dzienników, który po wielu sporach w izbie Deputowanych przyjęty został, przeszedł także znaczną większością w izbie Parów.

Izba Deputowanych naradza się ciągle nad budżetem, który w wielu punktach doznaje znacznego oporu. Lecz Ministrowie pewnemi są większości za swoiemi projektami. Zaufanie w nich wzrasta tak-

że codziennie, zwłaszcza gdy przekonano się, iż przez swoją zrzęczość i dzielność w rządzeniu odigli niechętnem klassem ludu wszelką nadzieję odmiany w systemacie rządowem.

Nowe układy z liwerantami o dostawianie żywności dla sprzymierzonego wojska we Francyi, nie doszły, ponieważ nie zgodzono się na cenę żywności. Utrzymany zatem został dawny sposób opatrywania tego wojska w żywność przez agentów rządowych, którzy zakupują rzeczoną żywność i dostawiają do magazynów.

Król zakazał pod karą konfiskaty w prowadzać niewolników do wysp Francuzkich w zachodniej Indyi.

Jenerał Decaen siedzący w więzieniu Opactwa ma być w tym miesiącu sądzony.

W okolicy Wersalu umarł d. 4 b. m. Hr. De Moustier. Był on najstarszym z naszych dyplomatyków i za Ludwika XVI w Filadelfii, Londynie, Berlinie i przy innych Niemieckich Dworach sprawował z chwałą pańskie obowiązki.

Po kilku miesiącach dany był w Bordeaux w d. 1 Lutego pierwszy bal publiczny; dochód z niego poświęcono dla ubogich i był bardzo liczny. W okolicach tego miasta panuje naysiękniejsza wiosenna pora.

Podług doniesień z Brazylii Król Portugalski ma się d. 7 Kwietnia koronować.

D. 8 b. m. w wieczor widzieć się tu dało mocne północne światło.

W Liwernie, podług pism naszych, uzbierała na koszt, Deja Algierskiego galiiotę.

Do klasztoru Benedyktynek ustawicznych modłów, który Książna Ludwika Bur-

bon-Konde w Templu założyła, wstępnie wiele nowicyuszek. Ciągłe budują tam jeszcze dla przerobienia tego gmachu na zupełny klasztor.

W wyszłym teraz z druku tegorocznym kalendarzyku Dworskim, znajduje się znowu przypisek iak w kalendarzykach r. 1815 i 1816: "Gdy prace dotyczące się urzędzenia Duchowieństwa, nie są jeszcze ukończone, nie możemy zatem żadnych w tej mierze umieścić szczegółow., (Zapewniono jednak w tym przypisku, iż konkordat z Stolicą Świętą jest już zawarty i podpisany.)

Pisma tutejsze przywodzą, iż w gościnni na gorze Simplon dano w roku przeszłym podłożnym: 5810 śniadań, 5573 obiadań, 3870 podwieczorków i 5971 wieczerz, ogółem 19,324 pożywień.

Z Madrytu d. 29 Stycznia. "

Król odwiedził d. 21 b. m. niespodziewanie tutejsze więzienie kryminalne. Postrzegłszy machinę do tortur, rozkazał iak nie tylko w tem, ale i w innych więzieniach natychmiast spalić, aby piekielnego tego narzędzia nie została się nawet pamiętać.

Podług kalendarzyka Dworskiego rada stanu w Hiszpanii składa się z 25 członków, z których jednak o tylko jest obecnych. Rada ta zgromadza się z resztą rzadko, wszelako sprawy krajowe na tem niecierpią.

Podług rzezonego kalendarzyka Hiszpania ma teraz 10 orderów, to jest złotego Runa, Karola 3go, Izabelli Katoliczki, S. Ferdynanda, S. Hermenegildy, S. Jakóba z Alkantary, Montesa, Calatrava i damski Maryi Ludwiki.

DODATEK

DO N^{RO} 18

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 2 MARCA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

2 Bruxelli d. 13 Lutego.

Zaszy tu niektóre w ministerium od-
miany. Radca stanu Mollerus mianowa-
ny jest na miejscu Hr. Hogendorp sekre-
tarem stanu i wiceprezesem rady stanu,
a Radca stanu de Coningk na miejscu P.
Roell sekretarzem stanu spraw wewnątrz-
nych. P. Roell utrzymany jest przy tytu-
le i stopniu ministra i zaszczycony jest
wielkim krzyżem Niderlandzkiego orderu
Lwa. P. Membrède, prezes egiey izby je-
neralnych Stanów, i P. Hultman, guber-
nator północney Brabancyi, mianowane-
mi są nadzwyczajnemi radcami stanu.

Niderlandzka siła morska liczy 1 ad-
mirała, 8 wiceadmiralów, 8 kontraadmi-
ralów, 4 podkontraadmiralów, 38 kapita-
nów, 40 kapitanów poruczników, 96 po-
ruczników 1wszey i 105 drugiey klasy. —
Wojsko składa się z 51 batalionów mili-
cyi, 28 batalionów liniowey piechoty, 2
batalionów strzelców, 11 osadn czego, 1
garnizonowego, 4 Szwajcarskich pułków,
1 Niemieckiego, 1 batalionu morskiego,
4 dywizyy kiryssterów, 2 pułków drago-
nii, 3 pułków huzarów, 9 kompaniy kon-
noy żandarmeryi, 4 pułków artyleryi i 6

oddziałów inżynierów.

Podług listow z Paryża pożyczka rzą-
du Francuzkiego 300 mill. fr. została d. 6
b. m. ostatecznie zawarta.

D. 9 b. m. obchodzona była u Dworu
rocznica zasiubiu Królewicza następcy
tronu z W. Księżną Anną Pawłówną.

W gminie Lovendeghen, w wscho-
dniej Flandryi żona krawca rodziła od 17
do 19 Stycznia codziennie po iedney dzie-
wczyni, z których iedna tylko po urodze-
niu do 3 dni żyła.

Jak tylko pora roku dozwoili stanie
pod Antwepią 25,000 woyska obozem.

D. 10 b. m. Maryia Büscher, wdowa
Klyspot w Schiedam, obchodziła 106 rok
swoiego urodzenia. Zgromadziło się u
niej 74 dzieci, wnucząt, prawnucząt, i t.
d. Jest ona matką 16 dzieci, była dwa ra-
zy paraliżem tchnięta, ale jest zdrowa i
czerstwa ieszcze. Jako Katoliczka spowia-
dała się i przyjęła S. Komunią przed ob-
chodzeniem tej uroczystości, podczas któ-
rey w wieczor przed iey mieszkaniem by-
ła honorowa brama oświecona.

Z Neapolu d. 28 Stycznia.

Xto de Gallo wyjechał stąd w krotce

na do Peterzburga; mówią tu o zawarzeniu się małym traktacie handlowym z Rosyją.

Układy między Neapolem i Rzymem jeszcze nie są ukończone. Rzym obstaje, aby Biskupi mieli prawo cenzury przed drukiem każdej Książki, na co Neapol nie chce zezwolić, gdyż to sprzeciwia się wolności druku, ale pozwala na zaskarżenie przez Biskupów każdej drukowanej Książki, któraby przeciwne im zawierała w sobie zdan a. Rzym żądać ma oprócz tego, aby tylko Katolicka religia mówić mogła z wyłączeniem innych publicznie nabożeństwo w Neapolu, na co Neapol zdaje się zezwalać.

W dniu urodzin Królewskich oczekiwane tu było przebaczenie Królewskie dla wszystkich wygnańców za przywiązanie do przeszłego rządu; lecz zdaje się być do dalszego czasu odłożone. — Wkrótce wyjdzie także ma z druku Księga ustaw zastępująca Kodex Napoleona.

W Pompei kopią znowu z wielką pilnością i jest tam do 600 robotników zatrudnionych. Niedawno odgrzebano wspaniałą świątynią, w środku której znajduje się wielki słupiec. — Rząd umawia się o kupno sławnego zbioru starożytnych naczyń z P. Vivencio.

Zachodzi u nas nadzwyczajne zdarczenie, iż brakuje oliwy; po inne czasy umnostwo wyprowadza iey nasz kraj, a teraz musi rząd zezwolić na wprowadzanie iey skąd inąd. — Stan naszego skarbu zaczyna się polepszać; wszystkie odnogi rządu, wojsko i pensionowani są płatni, wyiawszy jedną siłę morską.

Z Rudolstadt d. 28 Stycznia.

Samoboystwa zdają się u nas być prawdziwie zaraźliwą chorobą. Przed kil-

ku tygodniami obwiesiły się jedna po drugiej na jednymże drzewie dwie Włoscianki niedaleko Königssee; wkrótce potem zastrzelił się wiedzny z tutejszych ogrodów młodzieniec; po nim obwiesiła się młoda dziewczyna, córka Lekarza w Königssee, powrociwszy z balu, a przed kilku dniami młodzieniec w wsi Eibe zastrzelił naprzód 16to letnią swoją kochankę, potem siebie samego, ponieważ dziedzic tej wsi niechciał zezwolić na ich małżeństwo.

Z Hanoweru d. 14 Lutego.

Zgromadzenie powszechnych stanów królestwa po załatwieniu podanych od rządu projektów do ustaw, zostało wczoraj aż do 15 Kwietnia odroczone. Posiedzenia jego ciągnęły się od 4 Października r. z. N. m. odroczone zostało uchwalito jeszcze adres powinszowania do Xcia Rejenta, iż uszedł szczęśliwie wymierzonego przeciw niemu w d. 23 Stycznia zamachu.

Mówią, iż kontyniens Hanowerski we Francyi zostanie w gciey części zmieniony. — Zakilka dni zacznie się tu losowanie młodzieży zrodzoney w roku 1797 do milicyi.

Od brzegow Menu d. 15 Lutego.

Mianowany przy seymie Niemieckim w Frankforcie Bawarski poseł, Baron Adam Aretin, jest starszem bratem znanego z różnych pism Chrystofa Aretin. Seym Niemiecki miał d. 10 b. m. dziewiąte poufale posiedzenie. Zatrudnić się ma wkrótce oprócz prywatnych prozb trzema ważnymi przedmiotami: 1) Urządzeniem związkowego wojska, głównego jego sztabu i jego ruchu; 2) Oznaczeniem dyplomatycznych stosunków z seymem związku Niemieckiego; 3) Oznaczeniem jego działań. Względem pierwszego punktu wniesie rzecz P. Plessen, względem drugiego P. Eyben,

a względem trzeciego P. Berg.

Na seymie miasta Frankfortu wniesiono, aby dla zapobieżenia coraz bardziej szerczącemu się zbytkowi, utworzone były w mieście towarzystwa, które przepisałyby sobie sposób życia, obowiązały się przysięgą n. p. chodzić piechotą, unikać balów i widowisk, kosztownych wydatków, &c.

W Weimarze utworzony został uroczyste d. 2 b. m. seym, którego P. Riedesel marszałkiem, a PP. Linker i Schweitzer zastępcami obranemi zostali. Dnia 6 Minister stanu Baron Gersdorf odmalował temu zgromadzeniu stan skarbu i kraiu z taką otwartością i jasnością, i rzecz jego powszechną zyskała pochwałę.

Od oznajmienia w Berlinie, iż ubodzy oycowie, którzy mają 7 lub więcej żyjących synów odbierać będą wsparcie od rządu; zgłosiło się do rządu Królewskiego w Wrocławiu jeden ociec mający 10 żyjących synów; sześciu mających po 9; ośmiu po 8; a pięćdziesiąt pięciu po 7miu żyjących synów.

Przed kilku dniami przybył do Erlangen pierwszy znaczny transport w dobrym gatunku; zboża z Rossyi.

W Kantonie Szwajcarskim St. Gallen tak wielka panuje nędza, iż końskie mięso jest jedynem pożywieniem. Rząd wyznaczył nawet kommissyją, która wyznacza zdadne na rzeź konie; bez iey pozwolenia żaden koń nie może być zabity.

W wielu cyrkulach Monasterskiego departamentu pokazują się bardzo piękne oziminy w palu, i siane w Listopadzie są daleko lepsze niżeli wcześnietey. Ale niestety owce odchodzą bardzo w tych okolicach z powodu mokrey paszy; chorują i bydło i cielęta, ale nie tyle go odchodzi co owiec. Cena zboża w tych okolicach

była w styczniu cokolwiek wyższa, niżeli w Grudniu.

Z Katysbony d. 10 Lutego.

Dzis około godziny 3 z południa umarł tu były Xże Prymas, W. Xże Frankfortski i Arcybiskup Ratysboński, Karol Teodor Antoni Maryja Baron Dalberg, - 73 roku życia na dyaryją. Ubodzy tracą w nim wielką podporę.

Od brzegow niższej Elby d. 15 Lutego.

Król Duński posłał Królowi Wirtembergskiemu d. 4 b. m. order Słonia.

Kommissyja, która ma Królowi Duńskiemu podać plan nowey konstytucyi dla Xięstwa Holsztyńskiego, nie miała przez kilka tygodni dla choroby niektórych swoich członków posiedzeń, lecz teraz rozpoczęła znowu swoje prace, i sądzą, że i do Wielkiej nocy ukończy. Mówią, że i Xięstwo Sleswickie otrzyma tak iak Holsztyńską konstytucyją.

Podług prywatnych listów z Norwegii tak tam mało jest pieniędzy, iż na bieżący miesiąc postanowiona jest prowizyja od pieniędzy za wexle po 12 od sta. Zhoże doszło tam do ogromney ceny; znieście nie cła od wprowadzanego zboża niema żadnego wpływu, bo go tam w zimie prowadzić nie można. Liche strawy, iakemi lud żywić się musi, iako też wilgotna pora roku zrodziły już, osobliwie w niskich okolicach, zaraźliwe choroby, na które wiele ludzi umiera.

W twierdzy Aggershnus niedaleko Chrystylandii zaprowadzony teraz został dobroczynny zwyczaj, że dwóch znakomitych obywateli odbierają od więźniów za pracę ręczne roboty, które na swój użytek wyrabiają, sprzedają przez licytacyją i im pieniądze rzetelnie oddają.

Przed kilku dniami, pirzą z Kopenha-

gi, szyper przywiózł tu wiadomość, że cała wyspa Madeira zapadła się przez trzęsienie ziemi. Wątpię jednak o tem należy, gdy ostatnia poczta z Anglii nic o tem nie donosi.

D. 8 między godziną 8 i 11 w wieczór tak było w Oden. widno jak podczas pełni księżyca, chociaż niebo było zachmurzone. Dalej zaś ku północy widzia-

no na niebie światło podobne, jak w roku 1776.

Największe stopnie zimna i ciepła.

dnia 16 Lutego 1817 r. stopni ciep.			
— 17	—	—	+ 4°, 8
— 18	—	—	+ 3, 0
— 19	—	—	+ 5, 0
— 20	—	—	+ 6, 2
— 21	—	—	+ 3, 2
— 22	—	—	+ 6, 0
— 23	—	—	+ 4, 8

O I E S I E N A.

Urząd Leśny Jaworznicki, w moc Reskryptu Wysokiej Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 10 Stycznia b. r. do liczby 556 zapadłego, a przy Expe-dycyi Wgo Nadleśnego Generalnego z dnia 19 Stycznia b. r. w kopii wierzytelney Urzę-dowi Leśnemu nadesłanego, do publiczney podaje wiadomości, iż w Lasach Rządowych Leśnictwa Jaworznickiego sprzedaż przez Publiczną licytacyją w dniu 10 Marca b. r. o godzinie 9 z rana w Biorze Urzędu Leśnego w Pazaruku Powiecie Ol-kuskim sytuowanego, po niżej wyrażonych Porębów, nastąpi, iako to:

Lp.	N a z w i s k a			Gatunek Drzewa	Rodzay Drzewa	I l o ś ć		S t a n.	W a r t o ś ć szacun-kowa	
	Obremba	Oddziału	Położenia			Mor-gow Mag-debur	Satu-ki Drze-wa		Złp.	gr.
1	Rabsztyn	Janusko-we Skąły	w Powie-cie Ol-kuskim	Tramy Zerdzi Łat Na Opał	Jodłowy ditto ditto	28	196 280 560	140	1721	136
2	Gólczowice	Ostre Skąły	w Powie-cie Pilec-kim	Tramy Na Opał	Bukowy ditto	6	30	60	455	
3	Zarnowice	Wielkie Łany	w Powie-cie Pilec-kim	Budulec średni Budulec mały Na opał	Sosnowy ditto ditto	12	96 240	12	1244	

Każdy więc mający chęć Licytowania wspomnianych Porębów w oznaczonym czasie i miejscu zaopatrzwszy się w wadium połowy Summy szacunkowej znajdować się zechcą, gdzie przed zaczęciem Licytacyi o warunkach zawiadomionym zostanie. — W Biorze Urzędu Leśnego Jaworznickiego w Pazaruku dnia 27 Lutego 1817 r.

Ignacy Bleszyński.

Dnia 10go Marca 1817 r. o godzinie 9tej ranney w Domu pod liczbą 488 przy ulicy S. Jana w Krakowie stojącym, sprzedana będzie za gotową srebrną monetę Basz-tarda używana; chęć kupienia mający zechcą się w oznaczonym miejscu i czasie znaj-dować. W Krakowie d. 10go Marca 1817 roku.

Jan Neumannyn Franki, Komornik T. C. P. I. D. K.

Dobra Ilkowice w obwodzie Miechowskim, i folwark Kawęcin, inaczey połowa wsi Ostrowiec w obwodzie Stobnickim leżące są na sprzedaż. Zyczący sobie nabyć na gruncie tychże wsi o warunkach kupna sprzedaży dowiedzieć się może.

Wies Grudzyń z Attynencą Rogalów pod Pinczowem, w gróntach rędziny i pruchnicy, z lasem i takami obszernymi, do sprzedania lub zastawu na lat 6, zyczący wnieść w sakową czynność, zgłosi się do Diedzica tamże zamieszkałego,